

# Verba & Sylwia Przybysz, Tylko Ciebie chcę

Tylko Ciebie chcę mieć zawsze  
Tak, tak blisko mnie  
Nie mam tego, czego pragnę  
nie mam Cię

Tak, tak blisko mnie  
nie mam Cię

chcę przy tobie być  
a osobno jesteśmy: ty i ja  
ta odległość nas rozdzieliła, to mnie dobija  
marze o tym, żeby mieć się blisko siebie  
ale nie mogę nic zrobić, co teraz – nie wiem?

Chciałbym móc do Ciebie się teleportować  
Mogę iść do Ciebie, mogę biec, mogę dryfować.  
Wszystko byle tylko z Tobą być skarbie  
Ta rozłąka sprawia, że obawiam się, że nie ogarnę

jak już będziemy razem, pokonamy wszystko  
nie boje się niczego, gdy wiem, że jesteś blisko  
razem ominiemy przeszkody życiowe  
to jest nasz Titanic, który nigdy nie zatonie

przed siebie pewnym krokiem, bo trzymasz mnie za rękę  
bo jesteś wszystkim, nie chcę nikogo więcej  
wszystko jest proste  
niczego się nie boję  
ale wtedy, gdy mam cię przy sobie

Tylko Ciebie chcę mieć zawsze  
Tak, tak blisko mnie  
Nie mam tego, czego pragnę  
nie mam Cię

Tak, tak blisko mnie  
nie mam Cię

wróżka mówiła, że w końcu cię spotkam  
że czeka mnie miłość nad życie cudowna  
teraz wiem, że miała rację  
królewna i księżę jak z bajki, jak dawniej

codziennosc bez ciebie to synonim końca świata  
Pustynia jak w filmach, spalony Manhattan  
bez mapy, bez celu, bez twoich wskazówek  
to samotne życie na wyspie bezludnej

nic mnie nie cieszy, gdy dzielą kilometry  
dosyć mam już tej miłosnej asymetrii  
bo miłość to dwoje, a jedno to pustka  
kruche złudzenie, bez sensu wydmuszka

chcę być z tobą, nie mogę żyć bez ciebie  
od dziś każdy dzień, chcę witać uśmiechem  
eksplozja radości, obudzić się z tobą  
i wszystkie problemy zostawić za sobą

Tylko Ciebie chcę mieć zawsze  
Tak, tak blisko mnie  
Nie mam tego, czego pragnę  
nie mam Cię

Tak, tak blisko mnie

nie mam Cię